

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIEPoznań
wtorek
18 sierpień
1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 195 (4833)

Bez podpisu...



Fot. T. Drankowski

Pojemnik „Discoverera-5” nie został odnaleziony Nieudana próba z kolejnym satelitą

NOWY JORK (PAP)

W sobotę nad ranem wiadomo już było, że próba odzyskania pojemnika amerykańskiego sztucznego satelity „Discoverer - 5” skazana jest na niepowodzenie.

Przez szereg godzin specjalna eskadra samolotów patrolowała okolice na zachód od Wysp Hawajskich przygotowy-

**Młodzież zagraniczna
w gościnie
u wielkopolskich harcerzy**

W dniach 13 i 14 bm. Komenda Wielkopolskiej Chorągwi Harcerstwa gościła delegację młodzieży zagranicznej z Danii, Islandii i Nowej Zelandii, która powracając do swoich krajów po drodze zwie-
dza Polskę.

Goście zwiedzali harcerskie obozy szkoleniowe naszej Chorągwi i Chorągwi Zielonogórskiej rozbite w okolicach Trzciela (pow. Międzyrzecz).

W zgrupowaniu Poznania Powiatu (komendant hm. Walony) — odbyło się duże ognisko (około 300 osób). Wzięli w nim udział goście zagraniczni. Wśród piosenek i tańców wielkopolskich i lubuskich szybko upływa czas.

Prof. Sczaniecki wygłasza gawędę — w bardzo ciekawy sposób mówi o Ziemiach Zachodnich, ich związku z Polską, o ich odbudowie.

14 bm. rano goście zwiedzali Zakłady im. H. Cegielskiego w Poznaniu. Następnie odbyło się spotkanie w Klubie ZMS.

Po obiedzie goście zwiedzali Poznań: Ostrów Tumski, kościoły, Stary Rynek, Zamek, Coll. Minus, Cytańce.

Orkiestra, kwiatami i piosenką pożegnano miłych gości na dworcu w piątek wieczorem.

(fb)

18 tys. cudzoziemców

W ciągu 7 miesięcy br. gościłmy już w Polsce 18 tys. turystów niemal ze wszystkich kontynentów i krajów świata. Do końca obecnego sezonu „Orbis” spodziewa się przybycia jeszcze ponad 10 tys. cudzoziemców.

no w przestrzeni kosmicznej jeszcze jednego satelity pn. „Beacon I”. Był to balon o bardzo lekkiej powłoce aluminiowej o średnicy 3,60 m. Byłby on widoczny gołym okiem. Balon ten wypełniony przrzedami naukowymi i ważący wraz z nimi 38 kg został wyrzucony w przestrzeń za pomocą rakiety „Juno - II”. Już jednak po krótkim czasie amerykańska agencja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) zakomunikowała, że próba nie udała się. Przypuszczalnie nowy satelita spłonął w atmosferze.

Jako w pełni udaną określa się tylko dokonaną również w piątek pierwszą próbę wystrzelenia za pomocą specjalnego mechanizmu rakiety „Polaris”. Rakiety tego typu mają stanowić główne uzbrojenie okrętów podwodnych o napędzie atomowym.

11-piętrowe wieżowce buduje się w Nowych Tychach

Wybudowane w ostatnich latach i rozbudowujące się dalej miasto Nowe Tychy, otrzymało w ciągu najbliższych 2 lat nowoczesne śródmieście. Główny akcent tego śródmieścia stanowią będą wielokondygnacyjne gmachy mieszkalne.

Wysokościowe śródmieście składać się będzie z kilkunastu gmachów, które swoją wysockością i oryginalną konstrukcją ożywią miasto.

Budowa śródmieścia Nowych Tych została już rozpoczęta. W budowie znajduje się pierwszy z trzech gmachów 11-kondygnacyjnych. Budowa całego śródmieścia ma być zakończona w 1961 r.

Wspaniała pogoda — masowe wycieczki

15 i 16 bm. nadspodziewanie dopisała pogoda w całym kraju. Na dwudniowy odpoczynek „w plenerze” ruszył kto mógł i czym mógł. Dworce kolejowe i autobusowe były obleżone od wczesnych godzin. Na drogach wzmożony ruch — samochody ciężarowe z wycieczkowicami, autobusy, samochody prywatne, motory i motory, wreszcie sporo rowerów.

Rady zakładowe wielu fabryk spisały się znakomicie organizując wiele wycieczek w lasy i nad jeziora. (PAP)

Fidel Castro oskarża

NOWY JORK (PAP)

Agencja TASS powołując się na informacje amerykańskich agencji z Hawany donosi, że Fidel Castro w oświadczeniu swoim złożonym 14 bm. przez radio i w telewizji określił odbywającą się w Santiago konferencję ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki Łacińskiej jako „far sę”. Premier Kuby ostro skrytykował postawę delegacji Stanów Zjednoczonych podczas tej konferencji, a jednocześnie zdementował manewry imperialistycznych kół USA, które przy współudziale dyktatora Republiki Dominikańskiej — Trujillo, organizują kontrrewolucyjne spiski na Kubie. Premier Castro podał do wiadomości, że ostatnio wykryto nowy kolejny spisek kontrrewolucyjny. W ostatnim czasie władze kubańskie zatrzymały u wybrzeży Kuby 4 transporty z bronią: jeden ze Stanów Zjednoczonych i 3 z Republiki Dominikańskiej. Samoloty startujące z baz USA dokonują regularnych przelotów nad terytorium Kuby zrzucając ulotki i broń dla spiskowców. Te same samoloty wywożą do USA kubańskich przestępców wojennych, zdrajców narodu kubańskiego. Premier Kuby potępił kampanię amerykańskiej prasy, wymierzoną przeciwko rządowi kubańskiemu.

Dwie bandy rabunkowe osadzono w trybie doraźnym

BIAŁYSTOK (PAP)

14 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku stanęły dwie groźne bandy rabunkowe, które sądzono w trybie doraźnym. Nieodwołalne wyroki, nie podlegające rewizji, zapadły już po północy.

Pierwsza sprawa dotyczyła sprawców zuchwałego napadu, którego dokonano w Białymstoku 12 czerwca br. około godziny 11 w południe na kasę Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych Budownictwa Tere-nowego. Zrabowano kwotę blisko 269 tys. zł. W wyniku energicznego dochodzenia ustalono, iż kasjerka tego przedsiębiorstwa — Barbara Wróblewska współdziałała ze swym szwagrem — Ryszardem Wydzierzecem i niejakim Czesławem Mrozem, — którzy dla upokorowania napadu — przywiązali Wróblewską do krzesła i zawiązali jej oczy. Bandyci zbiegli taksówką, prowadzoną przez Wacława Wawernię.

W toku śledztwa wyszło także na jaw, że Ryszard Wydzierzec wspólnie z bratem 19-letnim Edwardem Wydzierzecem, który pracował w Urzędzie Pocztowym nr 2 oraz Stefanem Szostkiem — 28 sierpnia ubiegłego roku dokonali włamania do ambulansu pocztowego na dworcu centralnym w Białymstoku, skąd zrabowali 130 tys. złotych.

Ryszard Wydzierzec skazany został na 15 lat więzienia i 50 tys. zł grzywny. Stefan Szostek i Czesław Mróz otrzymali kary po 10 lat więzienia i 40 tys. zł grzywny, a Edward Wydzierzec 10 lat więzienia i 30 tys. zł. Taksówkarza Wacława Wawernię za pomoc w napadzie skazano na 8 lat więzienia i 30 tys. zł grzywny. Barbara Wróblewska, która jest obecnie w ciąży, została wyłączone z tej sprawy — będzie ona sądzona w trybie zwyczajnym.

Druga rozprawa dotyczyła sprawców napadu w dniu 11 maja br. na Spółdzielnię Mle-

Śmierć w płomieniach

WARSZAWA (PAP)

14 bm. wybuchł groźny pożar we wsi Zebry — Laskowiec, pow. Ostrów Mazowiecka. Wskutek silnego wiatru pożar przerzucił się również na oddaloną o 3 km wieś Storkowo.

Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej w płomieniach zginęły trzy osoby, w tym dwoje dzieci. Pastwą pożaru padło 100 budynków mieszkalnych i gospodarskich. 18 jednostek straży pożarnej do późnych godzin wieczornych gasiło tłące się zgliszcza.

czarską w Szczuczynie, pow. Grajewo. Łupem rabusiów padło ok. 219 tys. zł. Ze sprawcami napadu — Eugeniuszem Dmochowskim i Marianem Małeckim współdziałał instruktor mleczarni szczuczynskiej — Władysław Zambrowski.

Sąd skazał Władysława Zambrowskiego i Eugeniusza Dmochowskiego na karę po 15 lat więzienia, a Mariana Małeckiego na 10 lat więzienia. Dmochowski i Małecki odpowiadają także za nielegalne posiadanie broni.

40 rocznica powstania śląskiego

KATOWICE (PAP)

W związku z 40 rocznicą, wybuchu pierwszego powstania śląskiego, którego walki rozgorzały 16 sierpnia 1919 r. w szeregu miejscowości Górnej Śląska złożono wieńce na grobach powstańców a przed pomnikami zapalono znicze. W wielu kołach ZBoWiD, zrzeszających przeważnie byłych powstańców odbyły się uroczyste zebrania.

16 bm. w Pszczynie — mieście, które pierwsze przed 40 laty chwyciło za broń — odbyła się uroczysta akademicka zorganizowana przez oddział ZBoWiD.

Pierwsza w województwie

14 bm. Gromadzka Rada Narodowa Świętło pow. Wolsztyn jako pierwsza w województwie wykonała roczny plan obowiązkowych dostaw zbóż w 100 procentach.

Tego samego dnia Spółdzielnia Produkcyjna Bugaj pow. Ostrów dostarczyła do magazynów 2,5 tys. zboża ponad plan. Ze swego obowiązku wobec państwa wywiązały się również w 100 procentach Spółdzielnie Produkcyjne w Zaborowie (pow. Wolsztyn) i Hilarowie (pow. Jarocin). (mi)

Wkrótce odślonie pomnika w Ravensbrück

Już niedługi okres czasu dzieli nas od dnia, w którym odślonie zostanie pomnik-przypomnienie, wzniesiony staraniem władz NRD na terenie dawnego kobiecego obozu koncentracyjnego Ravensbrück. W obozie tym SS-mani zamordowali, według danych niemieckich, 92.000 kobiet i dzieci. Miejscowość położona jest, niedaleko Berlina.

Odsłonięcie pomnika, przy którym prace budowlane są już na ukończeniu, nastąpi w „Dniu Ofiar Faszyzmu”, obchodzonym co roku w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Oczekuje się przybycia na uroczystości związane z odsłonięciem pomnika wielu delegacji kobiet z zagranicy, a przede wszystkim z okręgów Potsdam i Neubrandenburg. Na miejscu odbędzie się potężny wiec, w którym weźmie udział ludność, przybyła 25 specjalnymi pociągami i setkami specjalnych autobusów.

Należy przypomnieć, iż na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Buchenwald koło Weimaru, od dłuższego już czasu stoi monumentalny pomnik ku czci pomordowanych tam ofiar faszyzmu.

(pio)

Tu „Auto-stop”



Fot. — K. Przychodzki

CYTOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. — Eugeniusz Kitmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejslerowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

WIDMA

Doniesienia londyńskiego dziennika „Daily Herald”, że NRF pomaga Francji w pracach nad skonstruowaniem bomby atomowej, wywołały poważne zaniepokojenie europejskiej opinii publicznej. Szczególnie namiętne głosy protestu rozlegają się w Wielkiej Brytanii. Pierwsze skrzypce gra tu wspomniany już „Daily Herald”, który wbrew deklaraty Paryża i Bonn podtrzymuje swoje twierdzenie o współautorstwie NRF przy francuskiej bombie „A”.

W artykule pt. „Achtung” dziennik zapytuje: „Czy Bonn zaprzeczy, że oba państwa mają wspólny ośrodek badań rakietowych w Alzacji? Czy Paryż zaprzeczy, że Niemcy Zachodnie — poprzez wspólną komisję zbrojeniową — uczestniczą w utrzymaniu poligonu na Saharze?”.

„Widma przeszłości straszą Europę” — píše komentator tego dziennika, Sydney Fremayne. „Przeciwnie nadziejom na wygaszenie zimnej wojny i uwolnienie świata od bomb jądrowych występują dwaj uparci w Europie Zachodniej... Sprzymierzenie się we wspólnej polityce mocarstwowej 68-letniego generała de Gaulle i 83-letniego kancлера Adenauera jest wydarzeniem niedobrym. Dzięki temu przymierz Niemcy zostają wezwane tylnymi drzwiami do produkowania wspólnie z Francją bomby nuklearnej... Przez cały czas rokowań genewskich Adenauer i de Gaulle występowali wspólnie, by nie do puścić do zwolnienia konferencji na najwyższym szczeblu”.

Istotnie, niepokojem napawać musi fakt, że dyplomacja francusko-niemiecka, zainteresowana w przedłużeniu zimnej wojny i w utrzymaniu napięcia między ZSRR i USA, oparta została na militarno-atomowej podstawie.

FELIKS BIŁOS

Dziesięciu szczęśliwców

W dniu wczorajszym odbyło się wręczenie samochodów wylosowanych wśród oszczędzających w PKO. Oto oni:

Maksymilian Wengland (Poznań), Sabina Jurkiewicz (Leszno), Genowefa Konieczna (Gostyń), dr Wacław Królikowski (P-ń), dr Walenty Murkowski (Mosina), Kazimierz Wieczorek (Gniezno), Maria Klauza (Pleszew), Aleksander Tetzlaff (P-ń), ks. prob. Klemens Darvas (pow. Kepno) i mgr Stanisław Maciejewski (P-ń).

(mh)

Wokół francuskiej bomby „A”

Do czego zmierza Paryż?

MOSKWA (PAP)

W artykule zatytułowanym „Dyplomacja w Paryżu i bomba na Saharze”, poniedziałkowa „Prawda” komentuje dechy rząd francuskiego przeprowadzenia w najbliższym czasie doświadczalnej eksplozji bomby atomowej.

Sądząc po oficjalnych i półoficjalnych oświadczeniach, a także po komentarzach prasy — píše „Prawda”, — ten krok rządu francuskiego ma kilka aspektów politycznych.

Po pierwsze — doświadczenia z bombą atomową na Saharze mają być dokonane w warunkach, gdy odwetowcy zachodniomocni nie będą w stanie otwarcie dążyć do uzyskania broni masowej zagłady dla swej Bundeswehry i pragnęliby, aby początek w tej dziedzinie zrobili ich partnerzy z NATO.

Po drugie — doświadczenia z bombą atomową na Saharze mają być dokonane w warunkach, gdy odwetowcy zachodniomocni nie będą w stanie otwarcie dążyć do uzyskania broni masowej zagłady dla swej Bundeswehry i pragnęliby, aby początek w tej dziedzinie zrobili ich partnerzy z NATO.

Po trzecie — kolonizatorzy francuscy pragną aby eksplozje atomowe na Saharze zostały usłyszane przez narody Afryki. Koła które prowadzą bezadziejną dla Francji wojnę w Algierii, utożsamiają wielkość i autorytet z siłą i zastraszeniem — píše dziennik.

CZY DE GAULLE POZWOLI?
LONDYN (PAP)

Dzisiejszy „Daily Herald” opublikował artykuł będący odpowiedzią na zaproszenie bońskiego Ministra Obrony

Nowe radioodbiorniki

W zakładach „Diora” w Dzierżoniowie rozpoczęto produkcję nowego typu odbiornika radiowego „Lotos”. Jest to odbiornik uniwersalny 4-lampowy i 3 zakresowy. „Diora” rozpocznie także wkrótce produkcję innego popularnego radioodbiornika uniwersalnego o nazwie „Kos”. Posiadać on będzie 3 zakresy oraz antenę ferrytową. Wymiary „Kosa” będą niewielkie dzięki zastosowaniu miniatury lamp. (PAP)

„Koziołki”

Na 118 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na 16 bm. wpłynęło 255.233 zakładów o łącznej wartości 765.699 zł. Fundusz nagród wynosi 421.134.45 zł. W wyniku publicznego losowania w Lesznie na rynku padły następujące numery wygrywające: — 30 — 24 — 2 — 42 — 44 — 18.

W dodatkowym losowaniu wygrana padła na końcówkę 296 nr. banderoli. (na)



Na placu



Wiedeń był pełen rozróżnionych różnorodnych par. Fot. (3) — autora

dziennikarzy tego pisma do NRF. Bońskie Ministerstwo Obrony zaprosiło dwóch dziennikarzy „Daily Herald” do NRF, by „przekonali się na własne oczy” że ich informacje o współpracy Niemiec Zachodnich z Francją przy produkcji bomby atomowej oparte były na błędnych informacjach.

Dziennik píše: „o wiele wa

O brodnickiej tragedii

Cała Polska została wstrząśnięta wiadomością — podaną przez PAP — o śmierci 12 dzieci na oddziale dziecięcym szpitala w Brodnicy (woj. bydgoskiej). W związku z tą tragedią aresztowano, pod zarzutem niedopełnienia obowiązków służbowych, dr Stachowiakową ordynatora tego oddziału.

W ostatnim numerze „Służby Zdrowia” został opublikowany list dr Krystyny Manthey. Píše ona m. in., że dzieci przywiezione do szpitala w stanie agonii i już przy przebiegu stwierdzono mierną temperaturę, iż „słupek rtęci wprost nie mieści się w termometrze”. Nieprawdą jest — twierdzi autorka listu — jakoby dr Stachowiakowa nie udzieliła pomocy. Ani jedno dziecko nie było pozostawione bez zleceń lekarskich, bez środków nasercowych, bez antybiotyków. Tragedii nie udało się mimo tego zapobiec.

Dr Stachowiakowa została aresztowana. Nie zatroszczono się jednak, by zabezpieczyć dzieciom opiekę lekarską w poradni i szpitalu — na oddziale dziecięcym i noworod-

KRONIKA SĄDOWA

KRADŁ... Z PODLEGŁEGO MU MAGAZYNU

Rzecz działa się w PGR Niesławowice (pow. Wągrowiec). Magazynier tegoż gospodarstwa Marceli Miellicki — jak wykazało śledztwo — miał taki „zwyczaj”, że w czasie wydawania pracownikom PGR-u deputatowego zboża prawem kaduka pobierał również dla siebie „deputat”. Inaczej mówiąc kradł — i to działając wspólnie z innymi nieuczciwymi pracownikami gospodarstwa. Sam Miellicki przywłaszczył sobie 3.408 kg pszenicy, 1.625 kg żyta, 271 kg grochu oraz 50 kg jęczmienia. Ponadto niedopełnił szeregu obowiązków służbowych, w rezultacie czego spowodował ponad 65 tys. zł manka.

W sprawie tej odpowiadać będzie 12 osób — wśród nich kierownik PGR Tadeusz Sławiński. (ak)

żniejsze byłoby zaproszenie gen. de Gaulle'a do zwiedzenia terenów poligonu atomowego na Saharze. Tam przecież odbywają się bowiem za sadnicze prace.

„Daily Herald” oczekuje z niecierpliwością na zaproszenie z Paryża.

ZAGROŻENIE JUGOSŁAWII

BELGRAD (PAP)

Poniedziałkowa „Borba” stwierdza, że jeśli na Saharze przeprowadzona zostanie eksplozja z bombą atomową, Jugosławia będzie zagrożona opadami radioaktywnymi.

Cały dzień dzieci pozostawały bez opieki. Z dr Stachowiakową postąpiono bezwzględnie. Pod eskortą milicji prowadzono ją przez całe miasto. W więzieniu znalazła się „jednej celi ze zbrodniarzą, która zamordowała brata...”

A tymczasem — píše dr Manthey — jednym błędem Stachowiakowej — były braki w dokumentacji. Niewypięzione karty historii choroby. Przyczyna? Dr Stachowiakowa sama prowadziła oddział dziecięcy i noworodków (52 łóżka), pełniła dyżur w Pogotowiu Ratunkowym i kierowała Poradnią Dziecięcą.

Warto by na ten temat zabrali głos fachowcy — kończy dr Manthey.

Tyle list w „Służbie Zdrowia”. Sądymy, że w trakcie przewodu sądowego zostaną wszystkie kwestie, związane z tragicznym wypadkiem w Brodnicy, szczegółowo wyjaśnione. Ale tym niemniej dyskusja, w której wypowiedzieliby się lekarze i pracownicy służby zdrowia, na temat organizacji pracy w lecznictwie, jest celowa i konieczna. (y)

Przeprowadzka 120-tonowego mostu

Przez trzy dni trwała w pobliżu miejscowości Nordheringen w Westfalii akcja mająca na celu przesunięcie o 182 metry 120-tonowego mostu na jednym z kanałów wpadających do rzeki Lippe, w związku z budową nowej autostrady.

Inżynierowie odbiczyli, że

Ze świata wielkiej polityki

Laotański kryzys

W ciągu ostatniego tygodnia z zaniepokojeniem przyjmowała opinia światowa wiadomości o napięciu i walkach w północnym Laosie.

Co doprowadziło do tego, że Laos znalazł się w obliczu groźby wojny domowej? W myśl postanowień układów genewskich (z lipca 1954) Laos stał się państwem niepodległym, które zgodnie z układami powinno nie brać udziału w zimnej czy gorącej wojnie. Jednak rząd królewski Laosu (zwłaszcza po objęciu kierownictwa rządu w lecie ub. roku przez Phui Sananikone) popierał przywóz amerykańskiego uzbrojenia oraz pobyt w Laosie amerykańskich doradców wojskowych, łamiąc w ten sposób przepisy układów genewskich. W ciągu zaś dwóch ostatnich lat rząd królewski często naruszał zawarte w 1957 r. porozumienie między Patet Lao i rządem, nie przestrzegając jego zaleceń, które przewidywały utworzenie partii politycznej przez zwolenników Patet Lao (Neo Lao Haksat), włączenie ich bez żadnej dyskryminacji do normalnego życia politycznego kraju oraz przyłączenie kilku batalionów Patet Lao do armii królewskiej. Reakcyjny rząd Sananikone natomiast zastosował represje, terror i aresztowania wobec byłych zwolenników Patet Lao, a wreszcie w maju br. przystąpił do rozbrojenia dwóch batalionów Patet Lao, w których jeden ukinął rozbrojenia i wycofał się do dżungli. Jednocześnie rząd Sananikone odrzucił w polityce zagranicznej neutralizm poprzedniego rządu Souphannu Phumy i pośrewnio, poprzez niedawno zawarte układy z południowym Wietnamem i Syjamem, związał się z SEATO, otrzymując również zwiększoną amerykańską pomoc wojskową. Wyrazem tej antypokojowej tendencji rządu królewskiego było niedopuszczenie do dalszej działalności Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli.

DWIE MOŻLIWOŚCI

Jakie jest wyjście z tej sytuacji? Rozważane są w międzynarodowych kołach politycznych dwie możliwości.

Koszt przesunięcia mostu w całości będzie 5 razy niższy, niż budowa nowego. Stary most został uniesiony na wysokość 2,6 metra i wsparty na żelaznych rusztowaniach. Na obu brzegach kanału ułożono szyny, po których most przesuwali się na właściwe miejsce. (PAP)

Janusz Warda

Pofestiwalowe wspomnienia

Jeszcze chyba żaden festiwal nie obejmował tyle nieplanowanych dyskusji co wiedeński. Poznańska grupa delegatów też uczestniczyła w takiej dyskusji, zorganizowanej przez Austriacką Partię Socjalistyczną (tj. partię, która otwarcie występowała nie tylko przeciwko festiwalowi, ale również przeciwko wszystkiemu, co reprezentowali delegaci krajów socjalistycznych).

Do koalicji dyskutantów przeciwko Polakom, zorganizowanej przedstawicieli Niemiec Zachodnich, Szwajcarii, USA i oczywiście gospodarzy. Przewidywana na 2 godziny dyskusja trwała dwa razy dłużej. Różnorodność problemów jaka przewinęła się w czasie tej dyskusji pozwoliła poznać, czym jest Polska i czym są Polacy. Jeżeli witano nas z rezerwą to na pewno żegnano b. serdecznie podkreślając, że potrafiliśmy w odpowiedni sposób dyskutować nie bojąc się jakichkolwiek tematów. Przy końcu festiwalu dochodziło do tego, że na tego rodzaju nieplanowane dyskusje brakowało nam na szczyt reprezentantów.

Polski program galowy był dobitnym przykładem sympatii wiedeńskich dla uczestników Festiwalu. Nasza „galówka” odbywała się w największym pomieszczeniu Wiednia w Stadthalle. Nie pomogły specjalne posterunki policji (słynącej zresztą ze swej sprężystej działalności) hala przepełniona była po brzegi, tymi którzy mieli karty wstępu i tymi, co ich nie mieli. Dodać jeszcze trzeba że przed spektaklem przez roznosicieli gazet rozdawano dziennik przeciwko festiwalowi. Gazety te zostały podarte przez wiedeńczyków, szliśmy więc na nasze przedstawienie jak po dywanie, deptając po naiwnych paszkwilach.

Pięć kontynentów tańczy wiedeńskiego walca. Pod takim hasłem odbył się w przeddzień zakończenia festiwalu wielki karnawał młodzieży na Praterze (Wesołe miasteczko). O tym, że tłumy wiedeńczyków brały

tutaj udział wspominam dla formalności. Polak tańczył rock and roll, kujawiaka, wiedeńczyk sambę, a Se-



Na ulicy

negalczyk walca, to były normalne zjawiska.

Kiedy nad ranem milkił gwar zabawy, słychać było jedno słowo w wielu językach: Do widzenia! I zaraz „pamiętaj napisz z kraju”. Nikt nie mówił: żegnaj...

Trudno oddać atmosferę festiwalowych chwila w krótkich i lapidarnych słowach. W dzień karnawału tłoczno było również w wszystkich miejscach rozrywkowych. Na Praterze — jechało się słynnym diabelskim młynem, ażeby oglądać nocną panoramę Wiednia. Wspaniałe widoki. W wagonie jechali również Niemcy, Japończycy, Polacy, Włosi, Amerykanie. W pierwszej chwili wśród słów podziwu „dla Wiednia padły słowa: „Hiroshima też była piękna”. To było mocniejsze niż „chcemy pokoju”.

Zakończenie festiwalu odbywało się wieczorem na placu przed pięknym zabytkowym ratuszem, który jest oświetlany w całej swej okazałości tylko na święta państwowe Austrii. Tym razem oświetlono go też. Wiedeńscy mówili nam, że jest ich podarek dla nas.

Ireneusz Sobczak



Na imprezę stawili się licznie nie tylko fotoreporterzy. Jak widzimy dopisali również i publiczność.

FOTO-PSTRYK



Ostatnia próba przed występem.



Obleżenie modelki przez fotoreporterów ciut-ciut przypo-
mina historię Heleny Trojańskiej. Brak tylko... Parysa.



Jedni woleli fotografować twarze, a drudzy... Czy można
mieć pretensje?



Tym razem tylko jeszcze przed obiektywem naszego
fotoreportera.

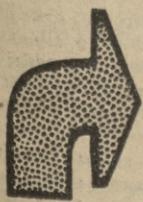


Ten uśmiech uroczej brunetki jest dla wszystkich naszych
Czytelników, a nie tylko dla fotoreporterów, którym właś-
nie pozuje.



Nie, Perseusz nie bierze udziału
w naszej imprezie. Zresztą
tak makabrycznym rekwizy-
tem jaki trzyma w rę-
ku, trudno robić zdję-
cia. A ten „drugi”?
To poza konkur-
sem działa o-
perator Te-
lewizji...

Och!!! Katastrofa. Na naszej im-
prezie nie obyło się bez nieszczęśli-
wych wypadków. Tym razem
jednak jak mówi nasz „kry-
minolog” ofiar w ludziach nie
było. Uwieczniliśmy tylko jak
zegar słoneczny swą wska-
zówką rozdarł sukienkę jed-
nej z modelek, mszcząc się w
ten sposób za pozowanie na
jego tarczy.



A tu kwiat modelek biorą-
cych udział w imprezie „Fo-
to-petryk”. Wachlarzyk od
którego robi się gorąco. Efekt
pojawia się jedynie obecność przed
statuetką pięci brzydkiej. O-
tę rzecz jasna z punktu
widzenia pana i wiadczy.



MIESZANKA prasowa

Do badań w podziemiach Kłodzka wjeżdżali się ostatnio — przybyli z Warszawy i Olsztyna pletwonurkowie. Zajmają się oni głównie obserwacją zbiornika wody pod twierdzą. Chodzi tu o wyjaśnienie, co powoduje podmywanie i zapadanie się miasta.

Północną część wyspy Luzon na Oceanie Spokojnym zamieszkuje plemię, którego członkowie polują na skalpy. Połowanie to odbywa się zazwyczaj w okresie majowych ślubów i wówczas najdzielniejsi wojownicy wręczają swym oblubienicom w podarunku skalpy białego złowieka.

Chleb znany jest na świecie od 4 tysięcy lat, a w Europie przeszło tysiąc lat temu powstał zawód piekarza. Najstarszym z zachowanych eksponatów, jest forma piekarska z wypalanej gliny, której używano już 2500 lat przed naszą erą.

Aby ułatwić uczniom pobieranie nauki, w Ameryce nagrano na płyty szereg podręczników szkolnych ze wszystkich niemal przedmiotów.

EPOKA INŻYNIERÓW

We wszystkich niemal dziedzinach dokonaliśmy ogromnego skoku naprzód: w wielu miastach i miasteczkach wyrosły kominy nowych fabryk, w wielu wsiach powstały wysoko zmechanizowane gospodarstwa rolne; już nie tylko świetlica, nie tylko lampowy radioodbiornik w każdej chacie, ale anteny telewizorów decydują o rewolucji kulturalnej i technicznej.

Ale rozwój techniczny stoi w jaskrawej dysproporcji z rolą inteligencji technicznej w życiu społecznym i kulturalnym. Twórczym elementem tego życia pozostała nadal inteligencja humanistyczna. Ma ona ogromne zasługi, wykazuje ogromną ofiarność. To fakt. Ale postępująca politechnizacja społeczeństwa musi prowadzić za sobą zaangażowanie w życie społecznym i kulturalnym inteligencji technicznej.

Jest tej inteligencji coraz więcej. Co roku tysiące młodych inżynierów, techników, lekarzy opuszcza mury wyższych uczelni. Ludzie ci w znacznym procencie jadą na wieś, do małych miasteczek, w tak zwany teren. Konfrontacja teorii, wyłożenie im w szkołach z trudnościami dnia codziennego, jakże często związa im młodzieńcze skrzydła.

Wielu z nich szybko zamyka się w obrębie swego zakładu pracy, zasklepia w najlepszym wypadku w swoim kółku, ży-

je życiem oderwanym od środowiska, które ich otacza. Traktują oni swoje funkcje, jako zawodowy przymus, a miejsce — w jakim żyją i pracują — jako tymczasowe.

Szkoda jest obopólna. Lekarz nie może być dobrym lekarzem, gdy zamyka się tylko w obrębie swego szpitala czy ośrodka zdrowia, a chorych traktuje, jako przypadki kliniczne. Inżynier nie może być dobrym inżynierem, gdy odrabia tylko swoją ilość godzin pracy, nie myśląc o tym, że prąd wytwarzany w jego elektrowni oświetla tysiące izb, pozwala ludziom czytać, słuchać radia, oglądać program telewizyjny.

Ostatnie lata przyniosły znaczny postęp w likwidacji zacofania gospodarczego i kulturalnego niektórych rejonów. Zasięg telewizji ogarnia już w tej chwili około 60 proc. kraju, przy czym w kupnie telewizorów partycypuje w coraz większej mierze wieś. Niemal w każdym województwie czynna jest oddębna radiostacja. Dziesiątki tysięcy motocykli sprzedawanych jest na wieś. Traktor zyskał prawo obywatelstwa w każdej gromadzie. Motor w gospodarstwie domowym nie jest już wcale rzadkością. Zainteresowanie nauką i wiedzą techniczną rośnie w szybkim tempie.

W tych dziesiątkach małych miasteczek, w setkach wsi mieszkają i pracują młodzi ludzie z dyplomami — lekarze, inżynierowie, agronomowie, zootechnicy. Dlaczego młody lekarz nie mógłby zorganizować jakichś pogadanek czy dyskusji na temat higieny życia codziennego? Dlaczego inżynier nie mógłby zorganizować kursu motorowego, czy pogadanek na temat postępu technicznego, na temat imponującej rewolucji technicznej dwudziestego stulecia? Dlaczego ludzie ci nie mogli by spotykać się z innymi mieszkańcami miasteczka w jakiejś sali klubowej, przezna-

zionej na rozrywki i nie tylko na rozrywki?

Dlaczego ciągle tylko nauczyciel, bibliotekarz, być promotorem życia społecznego w swojej miejscowości, której krajobraz dawno już został przeobrażony przez rozwój przemysłu, postęp techniki?

Słyszysz się nieraz utyskiwania, że np. lekarz jest bardzo zapracowany, że obowiązki zawodowe nie pozwalają mu na jakąkolwiek pracę społeczną. Zapracowany jest przecież także nauczyciel. Zapracowanych jest wielu ludzi różnych zawodów, którzy jednak udzielają się w życiu społecznym, współżyją z całym społeczeństwem.

Nowoczesne społeczeństwo to społeczeństwo wykształcone politechnicznie. Rola inteligencji technicznej w takim społeczeństwie musi być przodująca. Edukacja kulturalna społeczeństwa — to także dyskusja na tematy techniczne, to książka techniczna w bibliotece, to inżynier, to lekarz, koncentrujący wokół siebie życie tak zwanego partykularza.

To wreszcie nieuchronny zmierzch prowincji. Żyjemy w drugiej połowie dwudziestego wieku, w erze atomowej. Trudno metodami dziewiętnastego stulecia wychowywać człowieka o sto lat młodszego. (API)

Leszek Goliński

Książki nadesłane

Nakładem Wydawnictwa Państwowego „WIEDZA POWSZECHNA”, ukazały się ostatnio następujące książki:

„Mądrości z palmowego liścia” — zbiór myśli srebrnych i złotych, stron 200; cena 15,— zł, w opracowaniu: E. Słuszkiewicza i R. Stillera;

„Wiłkniarze i książki” — Irena Lepalczyk, str. 135; cena 6,50 zł; „Energia jądrowa — groza czy nadzieja?”, Engelbert Broda, str. 260; cena 20,— zł;

„Psychologia człowieka dorosłego” — Włodzimierz Szewczuk, str. 130; cena 5,— zł;

„Płoną ognie atomowe” — R. Markiewicz i O. Woiczek (z cyklu „Atomium”), str. 172; cena 6,— zł; „Jak powstała Polska” — Stanisław Trakowski (z cyklu „Biblioteczka Wiedzy Historycznej”), str. 293; cena 18,— zł;

„Kiedy płaski egipski przemówił po grecku” — Anna Swiderk (z cyklu „Biblioteczka Wiedzy Historycznej”), str. 236; cena 20,— zł; „Słownik geograficzny” — Józef Staszewski (alfabetyczny, encyklopedyczny zbiór nazw geograficznych), str. 351; cena 65,— zł;

„Rozmówki czeskie” — Zdenek Smejkal; cena 15,— zł;

„Rozmówki serbochorwackie” — Maria Krukowska, str. 128; cena 10,— zł.

Środek na upały



Fot. — CAT

dr J. Młodziejowski

Niedawno przeszła nad Poznaniem gwałtowna burza. Bity pioruny na wszystkie strony. Silna ulewa potworzyła wezbrane potoki że nawet dworcowy tunel na całej przestrzeni zalała wodą, także pasażerom doraźnie pozwolono przechodzić przez tory kolejowe. Gdy stałem przed dworcem w oczekiwaniu taksówki, posłyszałem od strony Mostu Dworcowego przeraźliwy ryk syreny. To wozy straży ogniowej pędziły na pomoc zalanym piwnicom albo może i do

wejrzeń ogniomistrz Władysław Martin. Dowodzącą strażą miał maleńkie czerwone auto — z pochodzenia lwowiak, znany nam wszystkim Jan Kiedacz, ojciec dwóch pięknych panien przedmiotów naszych młodzieńcych westchnień. Pamiętam specjalnie skądś wprowadzone wozy z motorowymi pompami i pomyślowym mechanizmem do wydłużania drabiny. Na jednym z tych wozów przeczytałem napis „Drobin Magirusa” — nazwisko nigdy przedtem nie spotkałem — widocznie jakiś specjalista w tym fachu. Po

Notatki (85) długopisem

bie przypominać poznańskich strażaków na przeszerzeni minionych 40 lat. Ponieważ mieszkam w pobliżu ul. Masztalarskiej, więc nieraz żyłem „ich życiem”. Główna „strażnica” mieściła się przy owej ulicy. Budynek pozostał do dziś. Zawsze z zainteresowaniem przypatrywałem się ćwiczeniom strażaków na ścianie wieży. Pamiętam zubaścza dwóch ludzi. Pierwszym był postawny, tegi brunet, wosaty i groźny z

znajską strażnicą pędziła do póżarów — przeraźliwie dźwięczą. Podobała się strażnicom ogniom i w tym fachu. Po roku 1916. Tyle, że zamiast samochodów miała przełazne pstrakate konie. Rezerwa wala przy Wielkiej Wodzie mierskiej ulicy. Ale uciążliwy nad Wartę. Strażacy poznańscy znani i jeszcze byli... z teatru, gdy pełnili co wieczora dyżury. Jak sobie te dyżury między sobą rozkładali — nie wiem, ale zauważyłem, że w Polskim Teatrze, w kulisach — stale patrząc z boku sceny — stał przetrzebiony jeden i ten sam. Miał pancerne na górę wosy i łachaty się w dramacie. Słuchał z tekstu na pamięć, nieraz pozwalał sobie o bec aktorów na prostym nym ale szczerze i trzeźwo „recenzję”. Inny znów żak przekładał operę w dramat i stale miał dyżury „pod Pegazem”. Pewnie i on umiał znieść niejedną operową arkę, wojnie nasza straż ogólna pozostała na tym samym miejscu ale oczywiście współczesniła się wielokrotnie. Pamiętam niedawno z czołowego, wieloletniego specjalistę, pułkownika deusza Buszę, który ulubieńcem swym przez wiele powojennych lat. Jeszcze w jednej dziedzinie, już nie tak „ogólnej” znać o sobie strażacy... grają na pięknie brzmiących trąbkach i szorowy hejnał z balkonu zegarem na wieży.

W dzisiejszych czasach organizacja straży ogólnie inaczej wygląda niż przed wojną. Jest bardziej nowoczesna, rzekłoby się: „mizowana” a jednak i tak cam z wielką sympatią dawnych czasów pozostaje: oto słychać z dzwonek, pędzi małe auto naczelnika Kiedacza z nim dwa, trzy czerwone wozy. Już nas mija, już są u pożaru, już strażacy wypowiadają swoje. Ciężkie paragony zmaganie z żywiołem czerwonego kura odpierają. No znowu znad Poznania. Nasi poznańscy dzielni strażacy z Masztarskiej!

Rozmawiał: Piotr Życki

O „nieokrzesany” konsumencie!

W gostyńskiej gospodzie wi się na szczęście tylko jeden landszaft o smaku prusko-mieszczańskim sprzed iluś tam lat. Konsument jednak nie nudzi się, bo za to ma bardzo bogatą literaturę na ścianach gospody, z ledwością zdąży ją przeczytać w czasie spożywania obiadu lub przy kilku głębszych. Czego dowiadyje się z tych „tabliczkowanych” wydawnictw? Że jest prostak, nieokrzesany, i w ogóle do niczego, że trzeba na niego krzyczeć literami, bo w przeciwnym wypadku będzie skandal.

Oto czym gospoda gostyńska przy ul. Kolejowej wita swego konsumenta.

1. Prosimy o zachowanie czystości!
2. Osób nieatrakcyjnych nie obsługujemy się!
3. Picie wódki nie zakupionej w tym lokalu wzbronione!
4. Konsumpcja przymusowa!
5. Przebywanie młodzieży poniżej lat 18 po godzinie 20 wzbronione!
6. Obowiązuje zdjęcie garderoby!
7. Sprzedaż wyłącznie przy stoliku!
8. Sprzedaż wyłącznie wódek gatunkowych!
9. Woda z sokiem!
10. Zamówień w kuchni za wyjątkiem napojów gorących od godz. 21.45 nie przyjmuje się!

Nie mam żadnych zastrzeżeń do tych dziesięciorga przykazań na dziesięciu tablicach chociaż jak to w ogóle w życiu bywa — i tu są nie przestrzegane. Dla przykładu wspomnę 6 przykazanie.

Niewątpliwie kierownictwo zakładu miało tu dobre intencje. Niech się ludziska nauczą. Ale chciałbym się ich zapytać, czy w swoich mieszkaniach dla gości na ścianach zawiesili wywieszki z napisem: „Nie pluście na podłogę!”, „Nie wycierajcie głosem nosa!” albo — „Wynosicie się, bo chcemy iść spać!”

Na pewno wszystkie napisy byłyby słuszne, tylko że nie wypada. Większość naszych dziennych i wieczornych rodaków zna rejestr praw obowiązujących w gospodzie i w domu.

Chciałbym dodać, że nie tylko gostyńska gospoda bije swego konsumenta tabliczkami.

Brazylia rozszerza stosunki dyplomatyczne?

Jak donosi agencja UPI, rząd brazylijski rzekomo planuje podjęcie stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim oraz rozważa sprawę uznania rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Jak donosi dalej UPI z powołaniem się na dobrze poinformowane kółka brazylijskie, no wy minister spraw zagranicznych Horacio Lafer miał wspomnieć sprawę omówić z kolegami z pozostałych republik amerykańskich.

(pio)

Praktyka koryguje teorię

Mniej gromad — lepsza administracja

Przed pięciu laty weszła w życie ustawa, mocą której likwidacji uległy gminy; powołano do życia gromadzkie rady narodowe (w Wielkopolsce ponad 700), działające na obszarach mniejszych, zamieszkałych przez niewielką liczbę obywateli. Teoretyczne założenia ustawy były z pewnością słuszne; nowe rady, zarządzając na swoim terenie, miały przyczynić się do „rozruszania” aktywności społecznej.

Rychło jednak codzienna praktyka wykazała, że aby zarządzać — trzeba mieć do swej dyspozycji ludzi, środki materialne i minimalną bazę gospodarczą. Nie wszystkim gromadom tych elementów stało, w wyniku czego pędziły one (i ich rady narodowe) żywot anemiczny.

Dlatego już w 1957 roku wyrażano pogląd, iż niezbędne są dość daleko idące korekтуры w istniejącym podziale administracyjnym naszego (nie tylko, oczywiście) województwa; że istnienie z górą siedmiuset gromad w Poznaniu — pośród których wiele nie stanowi jako tako chociażby samodzielnych organizmów gospodarczych — nie tylko nie ułatwia zarządzania, ale je poważnie utrudnia. W rezultacie dokonano w Wielkopolsce komasacji szeregu gromad, o czym donosił mi w określonym czasie. Obecnie — jak nas informuje Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — przewiduje się dokonanie zasadniczych poprawek w podziale administracyjnym naszego regionu. O sprawach tych rozmawialiśmy onegdaj z kierownikiem Wydziału Organizacyjno - Prawnego Prezydium WRN — mgr. Józefem Krzyżaniakiem.

— Jakże, panie kierowniku, przy dokonywaniu wspomnianych korektur, przyświecają kryteria?

— Wnioski, dotyczące łączenia czy znoszenia gromad zmierzają do takiego podziału administracyjnego powiatów, który pozwalałby gromadom w ich nowych granicach optymalnie wykonywać ich zadania — w ramach własnych budżetów i przy pomocy funduszu gromadzkiego. Na ogół mieszkańcy gromad umieli na zebraniach w tej sprawie zająć stanowisko z punktu widzenia terenowej sytuacji gospodarczej, choć nie brakuje i przejawów partykularyzmu.

— Jeżeli projektowane zmiany w podziale administracyjnym wywołują zasadnicze sprzeczności ludności...

— Tryb postępowania jest następujący: prezydium PRN przedstawia propozycje na zebraniach wiejskich, po czym z odpowiednimi uwagami materialnymi te idą na sesje powiatowych rad. Ten etap pracy mamy za sobą. Obecnie materiały z powiatów są przedmiotem analizy przedstawicieli Wydziału Organizacyjno - Prawnego Prezydium WRN, Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego, Wydziału Finansowego, by z kolei trafić na posiedzenie Prezydium WRN i wreszcie (8 września) na sesję Wojewódzkiej Rady. WRN powyższe odpowiednią uchwałę, jednakże likwidacja GRN i powołanie do życia niektórych nowych GRN w innych miejscowościach (w związku z komasacją) wymaga zatwierdzenia Rady Ministrów. W związku z tym zmiany wejdą w życie ostatecznie z dniem 1.1.1960.

— Jak wiadomo z dnia 1.1.1958 zlikwidowano w naszym wojewód-

twie 24 gromady, z dniem 1.1.1959 — 42, a obecnie...?

— ...Przewiduje się zniesienie ponad 240 gromad. W rezultacie powinniśmy ich mieć w województwie około 440, zamiast, jak obecnie, 689.

— Dokonywane zmiany mają charakter stały?

— Jak najbardziej. Chcemy w zasadzie na tym zakończyć dokonywanie poprawek w podziale administracyjnym, poza niezbędnymi jeszcze wyjątkami. Obecne zmiany idą w kierunku lokalizowania siedzib GRN w centrach, ku którym istnieje naturalne ciążenie ludności rejonu. Stąd przywrócenie np. GRN Krotoszyn, Koźmin-Wschód, Wągrowiec-Północ, Wągrowiec-Południe. Zarazem na skutek komasacji w 40 wypadkach gromadzkie rady powołane będą do życia w nowych siedzibach.

— Należy sądzić, iż wszelkie „anemiczne” gromady przestaną istnieć? — Właściwie tak. Do tej pory mieliśmy aż 39 małych gromad o ludności do tysiąca mieszkańców. Po zmianach mieć ich będziemy tylko 2. Nader istotne jest i to, że 80 proc. wygospodarowanych, na skutek komasacji gromad, funduszy pozostaje do dyspozycji władz terenowych.

— Czy liczne są wypadki, iż wskutek zdecydowanej postawy ludności przewidziane do likwidacji gromady nie ulegną zniesieniu?

— Sytuacje takie zachodzą, choć zazwyczaj mieszkańcy po obywatelsku rozstrząsają wszystkie „za” i „przeciw”. W powiecie gostyńskim np. władze powiatowe na 5 proponowanych do komasacji gromad, musiały w trzech wypadkach odstąpić od swych planów.

Pracownicy poszukiwani

Hydraulików na instalacje wod.-kan. i c. o., spawaczy elektrycznych i autogen. z uprawnieniami oraz blacharzy na instalacje wywiewne i nawiewne przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno-Inżynierijne** Poznań, Stary Rynek 77. K5955

Pracowników oborowych, sumiennych, z zamiłowaniem do hodowli, z pomocą, zatrudni **PGR Leg. pow. i poczta Śrem, stacja kol. Śrem**. Mieszkanie zapewnione, elektryfikowane, blisko Śremu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy zgłaszać pod w/w adresem. K6008

Magazyniera — najchętniej z branży papierniczej, oraz kontystkę przyjmie przedsiębiorstwo uspołecznione. Warunki pracy do omówienia. Oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6100.

Kierowników budowy z uprawnieniami, mistrzów budowlanych, 8 płytkarzy, lastrykarzy, malarzy, parkieciarzy, tynkarzy, instalatorów na wod.-kan. i c. o. przyjmie zaraz **Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu**, ul. Artyleryjska 2. K6108

Majstra produkcji, księgowego-ekonomistę do działu kosztów, magazyniera, dyspozytora zbytu, 4 ślusarzy, elektryka, kobiety i mężczyzn do działu produkcji i transportu zatrudnia **Poznańskie Zakłady Koncentratów Sposzywców w Poznaniu**, ul. Baltycka 85. Dojazd do zakładu zapewniony. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K6116

Siolara oraz pracownika fizycznego do ustawiania dekoracji zaangażują **Państwowe Teatry Dramatyczne w Poznaniu**, ul. 27 Grudnia 8/10. Zgłoszenia w Referacie Personalnym. K6154

Operatora z uprawnieniami do obsługi maszyn ciężkich (kruszarzki) przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Koszarnie n. O.** Zamiejscowym mieszkaniu zapewniamy. K6045

Kwalifikowanego palacza do obsługi kotła parowego, wysoko prężnego i sterylizacji konserw oraz mężczyzn pracowników fizycznych przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Rybacka**, w Poznaniu, ulica Małe Garbary 4. K6240

1 inspektora gospodarki materiałowej z wykształceniem wyższym lub średnim, 3 magazynierów branży budowlanej oraz 1 magazyniera branży elektryczno-instalacyjnej do pracy w Poznaniu poszukuje **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego**. Wnioski należy składać w **Dziale Zaopatrzenia** Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój nr 7. K6133

Dwóch księgowych przyjmujemy zaraz. Wymagane średnie wykształcenie. Zgłoszenia kierować: **Tuczarnia i Przetwórnia Drobiu CRS „Samopomoc Chłopska”, Ostrzeszów, al. Wojska Polskiego 1.** K6134

Praca

Polerownik-stolarz do napraw fortepianów może się zgłosić. Drygas, Poznań, Chudoby 15. 27815g

Lekarz poszukuje gospośki na stałe. Warunki dobre. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27637g.

Potrzebna zaraz pomoc domowa. Warunki dobre. Zgłaszać: Poznań, Chudoby 18 m. 14, od godz. 16—19, Bogusław Golaśka. 21937p

Refuszerkę i akwizytorkę do przyjmowania zamówień na portrety na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22032p

Nauka

Przyjmie malarza i uczniów malarskich. Piechociński, Poznań-Dębice, Goleśzowska 20. 27338g

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny na kursy biurowości, pisania na maszynach, stenografii. Sekretariat: Poznań, ul. Chelmońskiego 7, czynny codziennie. 26553g

Kursy kierowców: na a-matorskie prawo jazdy, motocyklowe, zawodowe wszystkich kategorii organizuje TKWP w Poznaniu. Zapisy i informacje w sekretariacie przy ulicy Lampiego 7, w godzinach od 9—18, sobota od 9—16. K5902

✚
Dnia 15 sierpnia 1959 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, śp.
Gabriela Taborowa
em. nauczycielka.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godz. 16,30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRZENICA, SIOSTRZENIEC I GRONO PRZYJACIÓŁ
Puszczykowsko, Poznań, Londyn. 28451g

✚
Dnia 15 sierpnia 1959 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana i droga żona, nasza najtrokliwsza i nigdy niezapomniana mamusia i siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 37, śp.
z Kollerów
Janina Poreda
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy na cmentarzu jezyckim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Krzywiń, Poznań. 28452g

✚
Dnia 14 sierpnia 1959 r. zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 50.
Czesław Kozłowski
W Zmarłym tracimy sumiennego i serdecznego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Rada Zakładowa Samorząd Robotniczy
Zatoga i Dyrekcja
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI PAPIEROSÓW
K6332

ZAPISY do Liceum dla Pracujących
Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących nr 1 — przy ulicy Świerczewskiego 16
Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, przy ulicy Strzeleckiej 10
przyjmują zapisy uczniów do wszystkich klas na rok szkolny 1959/60 do 25 sierpnia 1959 roku, w godzinach od 16—20. 28229g

Każdą ilość TROCIN
odstąpi bezpłatnie.
Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział Poznań, ulica Artyleryjska nr 2. K6184

SPÓŁDZIELNIA
wynajmie na biura
BARAK lub pół albo 2—3 pokoje
o pow. 50—100 m.².
Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K6199.

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO W POZNANIU, Stary Rynek nr 87/88
ogłasza
I PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCOHODU CIĘŻAROWEGO RENAULT nośności 2,5 t., cena wywoławcza 42.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 7 września br., o godz. 10 w gmachu przy Starym Ryнку 87/88. Wadium w wysokości 10 proc. należy uiszczyć w kasie Hurtowni najpóźniej w przeddzień przetargu. Informacje: tel. 29-81. K6206

Kursy rachunkowości (księgowości, pisania na maszynach, obsługi maszyn do liczenia, korespondencji) oraz kursy księgowości przemysłowej, handlowej, budżetowej organizuje od września na terenie Poznania i woj. poznańskiego Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy: ul. Noskowskiego 2 (kolo Opery), w godz. 16—19, codziennie oprócz soboty, tel. 515-83. K5294

Kupno
Silnik samochodu Warszawa kupię, może być niekompletny. Zgłoszenia: Poznań, tel. 83-754. 27547g

Samochód IFA z metalową karoserią kupię. Oferty z podaniem ceny i danych technicznych do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21807g

Kupię 100 tys. szrubek do temperówek z polistyrenu. A. Czajka, Warszawa, Żurawia 24A m. 28. K6277

Sprzedż
Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele po cenie Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70 w podwórzu. 23706g

✚
Dnia 15 sierpnia 1959 r. zmarła w 82 roku życia, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.
z Ignaszewskich
Cecylia Elżbieta Jakubowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godzinie 12,30 z kaplicy na cmentarzu jezyckim.
O tym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA Z MEZEM, SYN Z ŻONĄ, WNUKI I RODZINA
Poznań, Grottera 6. 28466g

✚
Dnia 14 sierpnia 1959 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 79 roku życia, mój najukochańszy mąż, nasz dobry i troskliwy ojciec, dziadek i teść, śp.
Józef Chmiela
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za spókoj duszy Zmarłego odbędzie się w piątek, 21 bm., o godz. 8,30 w kościele św. Anny.
W smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Wyspiańskiego 13 m. 3. 28482g

✚
Dnia 16 sierpnia 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec i dziadek, śp.
Michał Chmielewski
mistrz cholewarski.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim żalu
ŻONA, DZIECI I WNUKI
28561g

Zakupimy lub wydzierżawimy
(ewentualnie z przyjęciem do pracy)
PRZEDZALNIE TYPU OBRACZKOWEGO LUB WYCIĄGOWEGO DO 304 WRZECION oraz
MASZYNKI ZAKARDOWE OSIEMCIETKI DO PRODUKCJI KILIMÓW.
Zgłoszenia należy kierować do:
Nadmorskich Zakładów-Włókienniczo-Odziewowych
Spółdzielnia Pracy w Gdyni, ul. Abrahama 97, tel. 21-71. K6236

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE P. T. W POZNANIU, ulica Ratajczaka 5/7
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na sprzedaż:
1. kadzi debowych i świerkowych po ogórkach i kapuście od 500—1.000 litr.;
2. dwóch maszyn do krojenia kapusty;
3. myjni do ogórków.
Oferty w podwójnych kopertach z napisem: „Oferta”, należy składać w sekretariacie, adres jak wyżej do dnia 26 sierpnia 1959 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 sierpnia 1959 r.
Ofertowane kadzie i maszyny można oglądać codziennie, po uprzednim zgłoszeniu się w Dziale Handlowym, przy ul. Ratajczaka 5/7, telefon 524-29. K6288

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OKUC I INSTALACJI BUDOWLANYCH
POZNAN, ulica Dzierżyńskiego 181
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie:
10.000 SZT. USZCZELEK
z gumy kwaso-benz.-olejo odpornej, Polerowanie szyldów aluminiowych
Szczegółowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia, gdzie znajdują się rysunki do wglądu.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa dnia 28. VIII. 1959 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 sierpnia br. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty. K6297

OLYMPIA — radio sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 115 m. 7 (Śródkowy dzwonek). 27445g

Sprzedam samochód bagażówkę oraz maszynę do mielienia kości, stan dobry lub zamienię na lisy albo inne zwierzęta futerkowe ewentualnie na skórę. T. Frankowski, Wrzesnia, Wiewiórkowskiego 4, tel. 368. 22046g

Sprzedam platformę 5-tonową nową na gumach. Poznań, Chwałkowskiego 22 m. 6. 27615g

Norki kolorowe standard okazjnie sprzedam. Poznań, tel. 620-59, do godz. 10. 27624g

Pralki o napędzie elektrycznym sprzedajemy bez talonu. Poznań, Droga Deblńska 12. 27636g

Sprzedam motocykl „Panonnie” 250 cm (58 rok). Poznań, Jeczka 24 m. 2, od godz. 17—21. 27594g

Samochód „Opel Olympia” górnazawor. na chodzie tania sprzedam. Poznań, ul. Krawcowa 67 m. 1, od godz. 16. 27602g

Lokale
Samotnej pani (emerytce) wynajmę pokój w Puszczykowie na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27595g.

Inżynier kupi wyłączone 1 lub 2 pokoje z niezależnym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27593g.

S. T. P. Marian Orsztynowicz
porucznik rezerwy WP, b. powstańca wielkopolski
zmarł 15 bm., po długiej chorobie, przeżywszy lat 66.
Pogrzeb odbędzie się w Rogoźnie, we wtorek, 18 bm., wczesnym popołudniem, o czym życzliwych pamięć Zmarłego zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
28447g

✚
Dnia 16 sierpnia 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.
Szczepan Potrawiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
Msza św. za spókoj duszy Zmarłego odbędzie się dnia 19 bm., o godz. 8 w Katedrze Poznańskiej.
O bolesnej stracie zawiadamiają wszystkich krewnych i znajomych
ŻONA, DZIECI WNUKI
28538g

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRODUKCJI CZĘŚCI I USŁUG MOTORYZACYJNYCH „MOTOSPRZĘT”
POZNAN, ulica Dzierżyńskiego nr 174
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie:
INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ
zespołów prostownikowych łącznie z rozdzielnią prądu stałego oraz oszynowaniem dla urządzeń galvanizerni.
Materiał dostarczyć winien wykonawca z wyjątkiem prostowników i oporów regulacyjnych do wanien galvanizacyjnych.
Termin wykonania do 31 grudnia 1959 r. Dokumentacja projektowa oraz ślepy kosztorys znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika w biurach Spółdzielni.
Przeglądać można codziennie od godziny 8—10. Składanie ofert w kopertach zalakowanych z napisem: „Przetarg”, do skrzynek umieszczonej specjalnie w tym celu w sekretariacie Spółdzielni.
Termin składania ofert upływa 30 sierpnia br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 sierpnia 1959 r., o godzinie 10 w biurze Spółdzielni.
Spółdzielnia „Motosprzet” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie odstąpienie od przetargu.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. K6287

KLUCZ ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU ROLNEGO CZERNIEJEWO, powiat Gniezno
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie:
OBMURZA KOTŁA oraz
PRZEBUDOWY KOTŁOWNI
w gorzelnicy Pakszyn, poczta Czarniejewo, powiat Gniezno.
Oferty z podaniem terminu wykonania należy składać do dnia 26. VIII. br., w tutejszym Zakładzie Przemysłu Rolnego w Czarniejewie. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i restrowane prywatne na warunkach określonych ustawą. Komisijne otwarcie ofert odbędzie się dnia 28 sierpnia 1959 r., o godz. 10 w Czarniejewie. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K6200

Domek jednorodzinny, bud. gosp. 700 m² ogród, przy ul. Poznańskiej w Sierakowie n/Warty, 10 ha ziemi, 1/4 ha lasu 60-letniego, sprzedawca właściciel, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27509g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 14,25 ha, w tym 1,13 ha łąki, ziemia pszenno-buraczana, w pow. szamotulskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27512g.

Sprzedam trzy działki w Antoninku, każda ponad 1.000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27573g.

Kupię parcelę w Kiekrzu, na Podolanach lub w Starolecie, może być zadzwoniona i oparkowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27536g.

Zguby
Zgubiono dnia 11. VIII. 1959 r. w śródmieściu obrączkę ślubną oznaczoną: KP 4. 1. 49. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Poznań, Kolejowa 38 m. 11. 28244g

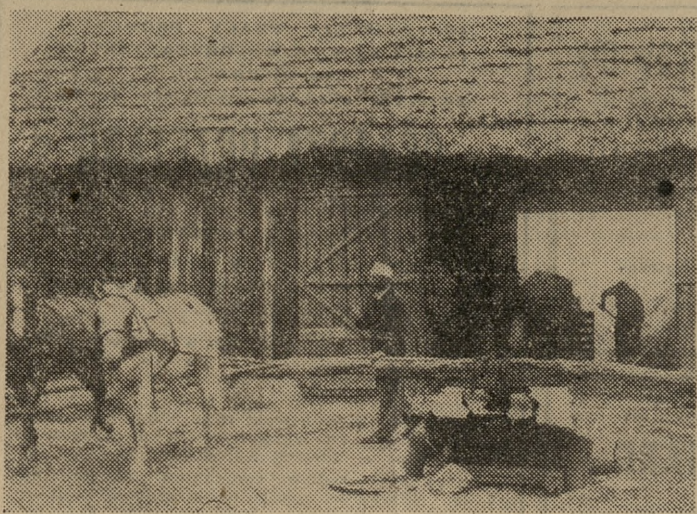
28 lipca br. w autobusie Pila—Poznań zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Tadeusz Geisler, Pila, ul. Marchlewskiego 43. 21929p

Zgubiono legitymację służbową nr 480, wydaną przez Prez. Woj. Rady Narod. w Poznaniu. Helena Piosik, Poznań, Graniczna 1. 27532g

Różne
Fotografie nagrobkowe — wysoki polak. Chrapkowski, Warszawa, Wspólna 35. Informacje listownie. K6131

✚
Dnia 15 sierpnia 1959 r. zmarła tragicznie, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 80, śp.
Małgorzata Przybylak
z domu Szczepaniak
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego na Jezycach.
O tym zawiadamiają
CÓRKA, SYN, ZIECIOWIE, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUKI, SIOSTRA I BRAT
28534g

✚
Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Rady Łowieckiej, Inż. Zygmuntowi Górskiemu i Mgr. Andrzejowi Sliwskiemu, Przedst. Związku Strzelectwa Sportowego, Spółdz. Zrzesz. Budowy Domków Jednorodzinnych, Kolegom Myśliwym, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym, którzy wzięli tak liczny udział w pogrzebie mojego najdroższego męża, syna, brata, wujka, szwagra i kuzyna śp.
Włodzimierz Bląka
oraz za złożone wyrazy współczucia, kwiaty i wieniec składamy tą drogą
„SERDECZNE „BÓG ZAPLAC”
27842g
ŻONA, MATKA I RODZINA



Tyle co skończyły się żniwa, którym bardzo poważnie przeszkadzały lipcowe ulewę, a już w wielu stodołach i na polach ruszyły młocarnie. Nowe ziarno będzie potrzebne na nowy siew. Tam, gdzie nie ma jeszcze elektryczności i gdzie rolnicy nie potrafią wspólnymi siłami zdobyć się na duże młocarnie o napędzie motorowym lub elektrycznym, manęże poruszają konie; przy tym zajęciu trzeba zatrudnić po 5 i więcej ludzi. To zdjęcie tradycyjnego młócenia chyba za niewiele lat będzie tylko dokumentem historycznym.

Fot. Cz. Czub

Dobre wieści z Rakoniewic

W gromadzie Rakoniewice, obejmującej 6 wsi znajdują się dwie szkoły podstawowe: w Goźdlinie — gdzie kończy się już przygotowania do prowadzenia nauki w zakresie 7 klas, i w Goli — gdzie naprawiono już dach. Obie szkoły mają już zapewniony opał na zimę.

We wspomnianej Goli w roku ubiegłym urządzono i otwarto świetlicę, a obecnie na ukończeniu jest budowa nowej remizy strażackiej. Prócz tego do końca bieżącego roku zostanie tam położony bruk.

W niedużej wiosce — Narozniki powstał Komitet Budowy Strażnicy. Budynek ten ma stanąć, jeszcze przed nastaniem zimy. (jw)

Gorszące zajścia w Środzie

Podczas meczu o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie, rozegranego w Środzie pomiędzy miejscową Polonią i Grunwaldem doszło do gorszących i godnych potępienia

Spartakiada dziecięca

Okręgowy Zarząd Związku Zaw. Metalowców w Poznaniu zorganizował w niedzielę 16 bm. na stadionie KS Zjednoczeni we Wrześni Okręgową Spartakiadę Dziecięcą. W zawodach brało udział 64 dzieci z HCP, Pometu, Odlewni Drawski Młyn i Zakł. Wytw. Gl. „Tonsil” we Wrześni.

A oto wyniki:

DZIEWCZĘTA: Bieg 60 m.: — Dukuśówna, (Pomet) — 9,5 sek. Bieg 40 m.: — Rożankówna (Drawski Młyn) — 6,8 sek., Rzut piłką palantową: (grupa starsza) Zdań (Pomet) — 47,55 m.; (grupa młodsza) Mazurówna (Drawski Młyn) — 29,45 m.; Skok w dal: — Malecka (Pomet) — 3,93 m.

CHŁOPCY: Bieg 60 m.: — Banasik (HCP) — 9,1 sek.; bieg 50 m.: — Ratajczak (HCP) — 7,6 sek.; sztafeta 4x50 m.: HCP (Andrzejewski, Banasik, Drobnik i Nochowicz) — 30 sek.; rzut piłką pal.: (grupa starszych): Jankowski (Pomet) — 62,55 m.; (gr. młodszych) Linka (Drawski Młyn) — 48,15 m.; skok w dal: Nowak (Pomet) 4,45 m.; skok wzwyż: — Musiał (HCP) — 130 m.; rzut dyskiem (1 kg) — Telcher (HCP) — 41,98 m.

Odbył się także pokaz gimnastyki na przyrządach w wykonaniu zespołu Warty oraz szkoły młodzieżowej CRZZ w Poznaniu. (K. St.)

Złot ognisk TKKF w Trzciance

Jak grzyby po deszczu wyrosły w piątek rano namioty nad pięknym Jeziorem Sarcz k. Trzcianki. Rozbiło je około 400 uczestników II Złotu Ognisk TKKF, którzy w czasie trzydniowego pobytu, mile spędzali tu czas na grach i zabawach.

Oficjalnego otwarcia Złotu, które odbyło się w sobotę, doznał wiceprzewodniczący Prezydium PRN w Trzciance — Żabski oraz wiceprzewodn. Zarządu Wojew. TKKF — M. Smoczyński.

Ze wzruszeniem oglądaliśmy zmagania niemłodych już panów, którzy w grach sportowych toczyli pojedynki o pierwsze miejsca i nagrody. Nie zawsze się im to udawało (górowała młodzież) i dlatego najlepszym podziękowaniem dla nich była owacja zgromadzonych przez widzów.

Atrakcją dla uczestników były pokazy gimnastyczne w wykonaniu Młodzieżowej Szkoły Sportowej TKKF oraz jazda na ślizgach i nartach wodnych.

Gospodarze z przewodniczącym Ogniska TKKF w Trzciance — Urbanowiczem oraz sekretarzem Zarządu Wojew. TKKF z Poznania — Krügerem wywiązali się ze swoich obowiązków zadowalająco. (fom)

Od przodownika do outsidera

HOKEJ NA TRAWIE
I LIGA

Start Gniezno — Warta 2:0
MKS Gn. — AZS Katowice 2:1
Siemianowiczanka — Sparta Gniezno 0:3
Rzemieślnik — Stella Gn. 0:1

Mecz Polonia Środa — Grunwald (wynik do 12 min. przed końcem 2:1) został przerwany na skutek zajścia na boisku i dlatego nie uwzględniamy go w tabeli. O decyzji PZHT poinformujemy naszych Czytelników w najbliższym czasie.

1 Sparta Gn.	11	20	23:1
2 Grunwald	10	18	23:4
3 Warta	11	12	9:1
4 Start Gn.	11	12	15:14
5 MKS Gn.	11	10	14:23
6 Siemianowiczanka	11	9	11:15
7 Polonia Śr.	10	8	9:21
8 Rzemieślnik W-wa	11	7	7:13
9 AZS Katowice	11	7	8:11
10 Stella Gn.	11	5	8:13

Co mówią nasi trenerzy?



Na pierwszym planie Jan Mulak, za nim — Witold Gierutto.

Witold Gierutto

(O MECZU Z W. BRITANIĄ)

Najtrafniej końcowy wynik meczu lekkoatletycznego z W. Brytanią przewidywał wiceprezes PZLA — Witold Gierutto. On to właśnie przestrzegał przed zbyt optymistycznym.

A oto co powiedział Gierutto po meczu w Londynie:

„Tak jak przypuszczaliśmy, przeciwnik był bardzo trudny. — Tajemnica polega na tym, że Anglicy są drużyną zdolną do największych niespodzianek.

W Londynie sprawiło nam zawód aż 10 zawodników, na których liczyliśmy. Wniosek z tego jest chyba tylko jeden — trzeba szukać zastępców dla dawnych mistrzów, więcej urządzić międzynarodowych zawodów dla tzw. drugiego rzutu. Pod tym kątem będziemy układać nasz międzynarodowy kalendarz na następne lata.

Jeśli chodzi o następne mecze, które odbędą się we wrześniu z NRD i NRF, to uważam, że nie będą cięższe niż spotkanie z Wielką Brytanią”.

Jan Mulak

(O BIEGACZACH)

Wiceprezes PZLA i opiekun naszych długodystansowców — Jan Mulak, jest wprost oczarowany angielskimi biegaczami.

„To są wspaniali chłopcy. Zdolności koncentracji w obliczu wielkich zawodów, mobilizacji sił podczas meczu można im pozazdrościć. Podstawą sukcesów Brytyjczyków jest tradycja, ale dobra szkoła biegów przelajowych. Wspólne starty z Anglikami dają nam zawsze wiele cennego materiału obserwacyjnego. Dlatego uważam, że po jedynki lekkoatletów Polski i W. Brytanii powinny być dalej utrzymane jako jedna z najważniejszych stałych po-

zycji międzynarodowego kalendarza” — oświadczył Jan Mulak. (PAP)

Janusz Patrzykont

(O WYSTĘPACH LECHA WE WŁOSZECH)

Po turnieju w Ragusie, gdzie koszykarze poznańskiego Lecha zajęli drugie miejsce trener zespołu poznańskiego Janusz Patrzykont w relacji dla „Przeglądu Sportowego” oświadczył m. in.

„Turniej w Ragusie był dla nas trudniejszy od messyńskiego. Punktem honoru pozostałych uczestników turnieju było pokonanie messyńskiego zwycięzcy — Lecha. Dlatego każde z trzech ostatnich spotkań naszej drużyny było niezwykle zaciekłe i coraz bardziej uszczuplało nasze siły”.

Mieczysław Chudziak

(O PIŁKARZACH POZNANIA)

Siłowo wypadły w meczach ze Szczecinem reprezentacje piłkarskie Poznania. Drużyna młodzieżowa pokonała gości 1:0, a juniorzy uzyskali wynik bezbramkowy.

Po niedzielnych spotkaniach zwróciliśmy się do trenera reprezentacji juniorów p. Mieczysława Chudziaka, który odpowiedział na pytania: „Jaka zmiana w reprezentacji Poznania przewiduje się przed meczami rewanżowymi 30 bm w Szczecinie?”

W reprezentacji młodzieżowej ma zagrać skrzydłowy Warty — Musiał oraz piłkarz Lecha — Jakubowski, co powinno nieco wzmocnić drużynę.

Juniorzy wystąpią bez brzozy zresztą dobrego bramkarza — Karasińskiego, który w tym czasie bronić będzie w Rumunii bramki reprezentacji państwowej juniorów. Zastąpi go Mucha z Warty. Przed meczami rewanżowymi chcielibyśmy rozegrać jedno spotkanie sparingowe; powinno przyczynić się do lepszego zrozumienia piłkarzy grających w reprezentacji

Z nowym rokiem — nowe szkoły

Niewiele czasu pozostało do rozpoczęcia roku szkolnego. Wzmogło się więc tempo remontów. 17 nowych szkół w naszym województwie, zbudowanych z funduszy państwowych, ma przyjąć 1 września pierwszych małych gości w 129 izbach lekcyjnych. Tej nadziei nie można zawieść.

Budynki 15-klasowe zostaną oddane do użytku w Turku, Ostrowie, Kościele i Chodzieży, a 2 siedmioklasowe w Witkowie (pow. Gniezno) i Orzechowie (pow. Września). Pozostałych 11 — to pawilony (przeważnie 4-klasowe). Otrzymają je z nowym rokiem szkolnym miejscowości: Strzałków, Wola Dąbrowska i Cerków w pow. Kalisz, Grzebiennice i Paprotnia w pow. Konin, Głuszyna w pow. Ostrzeszów, Tarnowa, Galeb i Dziadowice w pow. Turek oraz Bnin w pow. Śrem i Sokolniki w pow. Poznań (te ostatnie — to rozbudowa szkół).

Niezależnie od inwestycji państwowych (ok. 50 mln. zł.) wykańcza się szkoły budowa-

Dlaczego pociągi pospieszne omijają Rawic?

Na stacji kolejowej w powiatowym mieście Rawiczu od pewnego czasu likwiduje się postoje pociągów pospiesznych i krąży wersja o dalszej likwidacji. W Rawiczu nie stają już pociągi Przemysłu — Szczecin, Katowice — Szczecin, Legnica — Brest. Zatrzymują się tylko pociągi z Jelenia Góry — Gdynia, Wrocław — Białystok i okresowo w lecie jadące do Szczecina i Gdyni.

Rawicz liczy 12.000 mieszkańców. Na terenie miasta jest wiele zakładów przemysłowych, które produkują na eksport, zaopatrują okręg śląski i wrocławski. Stąd też korzystanie z pociągów pospiesznych przez te zakłady jest wprost nieodzowne.

Rawicz jest też komunikacyjnym punktem zbornym dla kilku miasteczek swego powiatu, powiatu mińskiego i górowskiego. Zresztą łatwo sprawdzić, ile osób codziennie dotąd korzystało z pociągów pospiesznych.

Sprawę przywrócenia postojów pociągów pospiesznych w Rawiczu władze kolejowe winny wnikliwie rozpatrzyć i uwzględnić stosownie do realnych potrzeb. (wt)

Nie lekceważmy biegunki u niemowląt

Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna zwraca się z apelem do rodziców, dotyczącym zapobiegania biegunkom u niemowląt. Chodzi o to, by możliwie najwcześniej udawać się z chorym dzieckiem do Poradni D., gdzie doświadczeni lekarze-pediatrzy udzielą odpowiednich porad. Zdarza się bowiem często, że rodzice zwracają się do lekarza za późno, po zaistnieniu „domowych sposobów” leczenia. Trudno wtedy uniknąć tragicznych skutków.

Podstawowym warunkiem, jakiego bezwzględnie trzeba przestrzegać w wychowaniu niemowląt, jest czystość. Mleko powinno się podawać dziecku w wygotowanych naczyniach. Wiadomo, że biegunka jest chorobą brudnych rąk. Zatem przy przyrządzaniu potraw zaleca się jak najczystsze mycie rąk, nie należy też dawać dziecku do jedzenia nieumytych owoców.

Zachowanie podstawowych zasad higieny ustrzeże dzieci przed groźną chorobą. (emp)

W Gostyniu, Krotoszynie, Międzychodzie, Rakowie (w pow. Kępno) i Łęczekach (pow. Międzychód) kończy się rozbudowa starych szkół, natomiast w Lesznie odbudowę Liceum.

W sumie dzięki czynom społecznym uzyska się w Wielkopolsce dodatkowo 55 izb lekcyjnych, 3 sale gimnastyczne i 46 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Jak się oblicza, tegoroczne wydatki na budownictwo szkolne, pokryte z ofiar społeczeństwa, wyniosą ponad 28 mln. zł. Zwiększą się one wydatnie z chwilą rozpoczęcia jeszcze w tym roku budowy 17 szkół Tysiąclecia.

Duże gmachy 15-klasowe postawi się w Rawiczu, Trzciance i Wrześni, szkołę 11-klasową w Tarnowie Podgórnym i 7-klasową w Murowanej Goślinie. W mniejszych miejscowościach przewidziane są pawilony. Zostaną one oddane do użytku w latach 1960/61. (emp)

Melioracja w pow. tureckim

Obszar pól i łąk wymagających melioracji, ocenia się w powiecie na 5,3 tysiące hektarów. Ponadto wiele starych urządzeń należałoby odnowić.

Na rok obecny powiat otrzymał na te cele 2,5 miliona złotych. W porównaniu do potrzeb, które szacuje się na około 53 mln. zł, jest to niewiele.

Po roku 1965 przewiduje się uregulowanie rzek: Pokrzywicy (12 km), Popcy (14 km), Kiełbaski (18 km) i Teleszyny (15 km). (fb)

Sierpień

18

wtorek

Imieniny

Helena

Klary

Słońce:

wsch. g. 5.23

zach. g. 19.56

Teatry

W POZNANIU JUTRO:

POLSKI — g. 19.30 — „Don Alvaraz”; NOWY — g. 19.30 — „Kunsta miłość”; OPERETKA — g. 19 — „Zemsta Nietoperza”; pozostałe — nieczynne;

W TERENIE DZIŚ

KALISZ — „Ożenek”;

Kina

KALISZ — Syrena „Dom, w którym żyjemy” (radz. 16 l.); Stylowe — „Winchester 73” (USA 12 l.); Wolność — „Obcy w domu” (franc. 16 l.); GNIEZNO — Lech „Francis, młot który mówi” (USA) Polonia — „Baza ludzi umiarzych” (polski 18 l.); OSTROW — Roma „Gorzkie zwycięstwo” (franc. 14 l.); Słońce — „Gospośia do wszystkiego” (USA 12 l.); LESZNO — Panorama „Bramkarz z naszej ulicy” (czeski 7 l.); PIŁA — Iskra „Młyn szczęścia” (rum. 18 l.); Lotnik — „Letni sen” (szwedzki).

Radio

Program I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual; 16.15 — gra zesp. J.

Wasiaka: 16.35 — poradnik językowy; 16.45 — aud. literacka; 17.15 „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”; 17.55 — Skrzyńska PZU; 18.05 — reportaż literacki; 18.25 — konc. żyć; 19.05 — mel. tan.; 19.25 — „Tydzień Muzyki Rumuńskiej”; 20.26 — sport; 20.30 — polska muz. lud.; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — słuchowisko; 22 — wybitni artyści polscy zamieszkałi za granicą na występach w Polsce w okresie 15-lecia; 22.50 — me lodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23

Program II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — znane orkiestry, dyrygenti, soliści; 16.45 — pog. pedag. „Formy kar w wie ku przedszkolnym”; 16.50 — na falli melodii; 17.35 — fel. aktual. J. Matuszyńskiego; 17.50 — kwintet barowy Rozgl. Pozn.; 18.05 — Kartki z Wielkopolskich Kalendarzy; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muz. i akt.; 19.05 — uniwersytet radiowy; 19.15 — „Jan Boży”; 19.45 — koncerty fortepianowe S. Rachmaninowa; 20.20 — ork. rozr.; 20.50 — fel. literacki; 21.40 — piosenki rumuńskie 22 — muz. tan.; 22.30 — Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 22.50 — muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50

Telewizja

nieczynna